

Andrzej J. Noras

Neokantyzm a logika filozofii Szkic problemu

Neo-Kantianism and the logic of philosophy. An outline of the problem

Abstract: The article is an attempt to formulate the problem of the philosophy of logic, which plays a very important role in the Neo-Kantian philosophy. It was introduced explicitly for the first time in 1911 in *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre* by Emil Lask. The problem was addressed by a number of Neo-Kantians from both the Baden School and the Marburg School. The most important thinkers included Paul Natorp, Wilhelm Windelband, Hermann Cohen, and Arthur Liebert. Later the problem was taken up by representatives of the so-called younger Neo-Kantianism, but the focus is invariably on transcendental logic as formulated by Kant, rather than on formal logic.

Keywords: Neo-Kantianism, Baden School, Marburg School, Emil Lask, Paul Natorp, Wilhelm Windelband, Hermann Cohen, and Arthur Liebert, logic of philosophy

W roku 1910 wywodzący się z badeńskiej szkoły neokantyzmu Emil Lask opublikował książkę zatytułowaną *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre (Logika filozofii i teoria kategorii)*. Książka ukazała się jednak z datą 1911, choć *Przedmowa* sygnowana jest datą „listopad 1910”. W wydaniu pierwszym książka była dodatkowo opatrzona podtytułem, który brzmiał: *Eine Studie über den Herrschaftsbereich der logischen Form (Studium dotyczące obszaru obowiązywania formy logicznej)*¹. W wydaniu drugim, które było po-

¹ E. L a s k: *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre*. Tübingen 1911.

śmiertną edycją *Pism zebranych*, nie ma już tego podtytułu². Pytanie o logikę nurtowało jednak Laska całe życie, czego dowodem fakt, że w trzecim tomie *Pism zebranych*, który zawiera rozprawy nieopublikowane za życia autora, znajduje się również tekst poświęcony logice³. Kolejnym dowodem ważności logiki jest list Laska z 15 października 1910 roku do siostry Berty Lask (1878—1967) znajdujący się w archiwum w Heidelbergu, który przytacza Uwe B. Glatz. „Chociaż ostatecznie cały system filozofii musi być końcowym wynikiem mojej pracy, to będę zadowolony, jeśli sprowadzę to do systemu logiki, filozofii teoretycznej. Jednakże rzeczywiście filozoficzna logika nie jest zamknięta jak logika szkolna bez relacji i naświetleń ze strony innych nauk filozoficznych. Do tego dochodzi jeszcze, że logika, jaką będę uprawiać, jest także logiką filozoficznego poznawania”⁴.

W tym samym 1910 roku Paul Natorp, współtwórca marburskiej szkoły neokantyzmu, publikuje książkę poświęconą logicznym podstawom nauk ścisłych, podejmującą fundamentalny dla marburczyków problem nauk ścisłych. Książka nosi tytuł *Die logischen Grundlagen der exakten Wissenschaften*⁵ i rozważa to, co stanowi o logicznym charakterze nauki, a sam autor problem ten ujmuje w następujących pytaniach: „[...] czy podstawowe pojęcia jednej nauki zostały same zaproponowane przez logikę, czy też zarazem one same są pojęciami logiki, i czy ich pierwsze zasady są zawarte w prawach logiki albo z nich wyprowadzone (*ableitbar*), a nie tylko logiczne w jakimkolwiek luźnym, ogólnym sensie, to znaczy są wolne od sprzeczności i powiązane”⁶. Tytuł rozprawy Natorpa pokazuje jednoznacznie, że przedmiotem analizy jest to, co naukę czyni nauką, a więc próba jej ugruntowania. Sytuacja jest analogiczna, jak w wypadku Laska, przy czym zaznacza się tu jedna fundamentalna różnica, którą można określić mianem różnicy kluczowej dla dwóch neokantyzmów.

Postacią kluczową w wyakcentowaniu problematyki aksjologicznej w szkole badeńskiej jest [Rudolf] Hermann Lotze (1817—1881), który podejmując problem relacji między etyką a metafizyką, „nadał pojęciu wartości (*Wertbegriff*) to szczególne zabarwienie, charakterystycz-

² E. L a s k: *Gesammelte Schriften*. Bd. 2. Hrsg. von E. Herrigel. Tübingen 1923, s. 1—282 (dalej cytowane jako LPh).

³ E. L a s k: *Zum System der Logik*. In: I d e m: *Gesammelte Schriften*. Bd. 3. Hrsg. von E. Herrigel. Tübingen 1924, s. 57—170 (dalej cytowane jako SL).

⁴ U. B. G l a t z: *Emil Lask. Philosophie im Verhältnis zu Weltanschauung, Leben und Erkenntnis*. Würzburg 2001, s. 20.

⁵ P. N a t o r p: *Die logischen Grundlagen der exakten Wissenschaften*. Leipzig—Berlin 1910.

⁶ Ibidem, s. 1—2.

ne następnie dla Windelbanda filozofii wartości i dla jego szkoły⁷. To „szczególne zabarwienie” wynika właśnie z relacji zachodzącej między naukami. Hermann Lotze relację tę pojmuje odwrotnie niż Arthur Schopenhauer i w ostatnim zdaniu swej *Metaphysik* podkreśla: „[...] początek metafizyki nie leży w niej samej, lecz w etyce”⁸. Tezę zawartą w zakończeniu *Metaphysik* powtarza Lotze dwa lata później, kiedy w *Logik* (1843) pisze: „Tak jak początek metafizyki, tak też początek logiki leży w etyce, a mianowicie dzięki pośredniemu członowi samej metafizyki”⁹. Z tego wynika rzecz prosta, która przyjmie postać fundamentalnego dla neokantystów badeńskich założenia, że oto etyka jest najbardziej podstawową dyscypliną filozoficzną, a zatem wszystkie nauki mają źródło w etyce — panaksjologizm. Potwierdzają to niezależnie Herbert Schnädelbach oraz Frederick C. Beiser. Pierwszy znajduje jednocześnie wyjaśnienie ujęcia szkoły badeńskiej, kiedy pisze: „Filozofia wartości powstaje u Hermanna Lotzego nie w kręgu przemyśleń etycznych, ale jako odpowiedź na problem *rzeczywistości*”¹⁰. Jest to zgodne z określeniem podstawowego — według reprezentantów neokantyzmu badeńskiego — pytania filozofii, które sprowadza się do nawiązującego do *Krytyki władzy sądzienia* pytania: „Jak królestwo praw zachowuje się względem królestwa wartości”¹¹. Z tego pytania wynika neokantyzm badeński, charakterystyczne dla niego ugruntowanie poznania w aksjologii. Jeśli natomiast idzie o Beisera, zadaje on pytanie o to, co Lotze ma na myśli, mówiąc o „etycznym ufundowaniu logiki”, i odpowiada: „Część tej myśli jest raczej prozaiczna: logika jest dyscypliną normatywną i te normy służą celowi, a mianowicie zdobyciu wiedzy”¹².

Do dyskusji włącza się również Wilhelm Windelband, który w kontekście logiki tak pisze o Kancie: „Teraz jednak tej logice for-

⁷ G. Lehmann: *Geschichte der nachkantischen Philosophie. Kritizismus und kritisches Motiv in den philosophischen Systemen des 19. und 20. Jahrhunderts*. Berlin 1931, s. 140—141.

⁸ H. Lotze: *Metaphysik*. Leipzig 1841, s. 329.

⁹ H. Lotze: *Logik*. Leipzig 1843, s. 9.

¹⁰ H. Schnädelbach: *Filozofia w Niemczech 1831—1933*. Tłum. K. Krzemieniowa. Warszawa 1992, s. 262. Zob. także L. Herrschaft: *Theoretische Geltung. Zur Geschichte eines philosophischen Paradigmas*. Würzburg 1995, s. 32.

¹¹ „Wie verhält sich das Reich des Gesetze zu dem Reich der Werte”. W. Windelband: *Nach hundert Jahren. (Zu Kants hundertjährigem Todestage)*. In: *Idem: Präludien. Aufsätze und Reden zur Einführung in die Philosophie*. Bd. 1. 4. Aufl. Tübingen 1911, s. 162.

¹² „Part of what he means is rather prosaic: that logic is a normative discipline, and that these norms serve a purpose, namely, the acquisition of knowledge”. F.C. Beiser: *Late German Idealism. Trendelenburg and Lotze*. Oxford 2013, s. 181.

malnej Kant przeciwstawił logikę teoriopoznawczą, która wprawdzie także zajmowała się formami myślenia, ale nie »logicznymi«, lecz teoriopoznawczymi, nowo odkrytymi przez niego, i która musiała odpowiedzieć na pytanie, jak z tych kategorii może wynikać poznanie ogólne i konieczne. Takie jest pojęcie Kantowskiej »logiki transcendentalnej«, która zatem wobec myślenia zachowuje się tak samo, jak estetyka transcendentalna w stosunku do naczności¹³. Tak więc również tu znajduje się odniesienie do logiki filozofii. Problem ukazuje Windelband w świetle sporu o metodę, w którym odwołuje się do niedostatków metody genetycznej. Punktem wyjścia czyni przekonanie o niemożliwości wykazania aksjomatów, co uzasadnia, pisząc: »[...] problemem filozofii jest ważność aksjomatów¹⁴. To, co jest możliwe w innych naukach — to znaczy wykazanie aksjomatów bądź na drodze dedukcyjnej, bądź też indukcyjnej — nie jest możliwe w filozofii. Musi ona wykazać obowiązywanie aksjomatów na innej drodze. To sprawia, że wyłania się problem metody uznania obowiązywania aksjomatów i w tym kontekście mówi Windelband o metodzie krytycznej oraz genetycznej. U podstaw tego rozróżnienia leży przekonanie, że obowiązywania aksjomatów nie sposób wykazać, powołując się na ich logiczną konieczność. Dlatego pojawiają się dwie możliwości: można wykazać obowiązywanie aksjomatów, odwołując się do materiału faktycznego lub wykazując konieczność teleologiczną. I właśnie w tym kontekście dokonuje Windelband analizy metody genetycznej i krytycznej. Filozof stwierdza: »Ważność aksjomatów wszędzie uwarunkowana jest celem, który musimy uznać za ideał naszego myślenia, woli i uczuć¹⁵. W tym sensie musimy również założyć, że cała treść systemu teorii poznania stanowi konieczny warunek wszelkiego ugruntowania teorii. Metoda genetyczna popada w relatywizm dlatego, że ogniskuje się na psychologii i historii kultury. Jedyne wnioski zaś, do jakiego można dojść na tej drodze, to ten, że aksjomaty faktycznie obowiązują¹⁶. Relatywizm staje się wówczas konieczną konsekwencją czysto empirycznego ujęcia fundamentalnej kwestii filozofii. »Relatywizm — pisze Windelband — jest »filozofią« zblazowanych,

¹³ W. Windelband: *Die Geschichte der neueren Philosophie in ihrem Zusammenhange mit der allgemeinen Cultur und den besonderen Wissenschaften*. Bd. 2: *Von Kant bis Hegel und Herbart*. Leipzig 1880, s. 67.

¹⁴ W. Windelband: *Metoda krytyczna czy genetyczna?*. Tłum. A. Pietras. W: *Neokantyzm badeński i marburski. Antologia tekstów*. Red. A.J. Noras, T. Kubalica. Katowice 2011, s. 53.

¹⁵ Ibidem, s. 55.

¹⁶ Zob. ibidem, s. 56.

która w nic więcej nie wierzy, albo filozofią światowego dziecka, które wzrusza ramionami, że wszystko, co istnieje, jest jedynie frywolnym żarcikiem, i za właściwe uważa dzisiaj twierdzić jedno, a jutro — coś innego¹⁷. W związku z tym metoda genetyczna nie może zostać uznana za właściwą do ugruntowania filozofii. Warto przy okazji dodać, że krytyka Windelbanda zwraca się również przeciwko Diltheyowi. Windelband pisze: „Krytyka rozumu historycznego» jest więc przedsięwzięciem niezwykle chwalebny; najpierw jednak musi być właśnie k r y t y k ą, a jako taka — wymaga kryterium¹⁸».

Z niedostatków metody genetycznej wynika konieczność krytycznego ugruntowania filozofii, którego narzędziem ma być metoda krytyczna. Windelband przywołuje tu filozofię Fichtego, którego zasługa polegała na wykazaniu istnienia świadomości normatywnej (*Normalbewußtsein*). Metoda krytyczna natomiast sprowadza się, według Windelbanda, do jednego założenia, że mianowicie istnieje świadomość normatywna. „Metoda krytyczna zaś — abstrahując od podporządkowania formalnym regułom myślenia, bez których, jak wcześniej wspomniano, nie można także nic pomyśleć — potrzebuje tylko jednego założenia ogólnego: tego mianowicie, że istnieje normatywna świadomość, której zasady trzeba uznać, jeżeli w ogóle cokolwiek ma mieć powszechną ważność¹⁹». Ową ogólną ważność (bądź też obojętność — jak niektórzy tłumaczą termin *Geltung*) należy tu, zdaniem autora *Preludiów*, rozumieć nie w sensie bycia-uznanym (*Anerkanntwerden*), lecz powinności-bycia-uznanym (*Anerkanntwerdensollen*). Windelband wskazuje trzy wartości, które jego zdaniem stanowią przedmiot filozofii. Są to mianowicie: prawda w myśleniu, dobro w działaniu i chceniu oraz piękno w odczuwaniu. Nietrudno zauważyć tu bezpośrednie nawiązanie do trzech Kantowskich krytyk, przy czym Kantowska krytyka rozumu zostaje utożsamiona z logiką, co z kolei stanowi nawiązanie do Lotzego. Windelband pisze wprost o utożsamieniu logiki z filozofią teoretyczną, którą rozumie jako „f i l o z o f i c z n ą n a u k ę o w i e d z y, jako teorię rozumu teoretycznego²⁰».

¹⁷ Ibidem, s. 58.

¹⁸ Ibidem, s. 60.

¹⁹ Ibidem, s. 61.

²⁰ W. Windelband: *Die Prinzipien der Logik*. In: *Encyclopädie der philosophischen Wissenschaften*. Bd. 1: *Logik*. Hrsg. von A. R u g e. Tübingen 1912, s. 2.

1

Gdy Natorp publikuje swoją książkę, wówczas wpisuje się w badania podjęte przez Hermanna Cohena, twórcę szkoły marburskiej, który w roku 1902 rozpoczyna na nowo proces ugruntowywania nauki. Wcześniej dokonał tego, opierając się na swoistej interpretacji Kanta, a poświęcił temu przede wszystkim *Kants Theorie der Erfahrung* (1871, 1885), następnie *Das Princip der Infinitesimal-Methode und seine Geschichte* (1883) oraz *Einleitung mit kritischem Nachtrag zur „Geschichte des Materialismus“ von F.A. Lange* (1896). Teraz zatem z Kanta niewiele już pozostało, a główny zarzut Cohena sprowadza się do tego, że Kant nie uznał matematyki za metodę przyrodoznawstwa. Krytyka Kanta jest tak znacząca, że Helmut Holzhey, wybitny badacz neokantyzmu szkoły marburskiej i filozofii Cohena, stwierdza, że książka z roku 1902 nosi cechy antykantowskie²¹. Cohen tak rozpoczyna swoje dzieło: „Logika, która występuje w tej książce, jest ugruntowaniem systemu filozofii”²². Przedmiotem analiz jest zatem ugruntowanie filozofii, którego Cohen dokonuje, uznając fakt nauki za punkt wyjścia swej filozofii. Jest to o tyle interesujące, że z kolei odsyła do Trendelenburga, który w swych *Badaniach logicznych* uważa, że „fakt nauk stanowi bazę dla problemu logicznego”²³. Fakt nauki stanowiący punkt wyjścia filozofii Cohena wymaga ugruntowania w naukach szczegółowych, które opiera się na matematyce. „Czyta baza poznania przyrodniczego istnieje w — otwartym — systemie sądów (analogicznie do Kantowskich syntetycznych zasad), który zostaje ujęty jako system wytwarzających przedmiot (*gegenstandserzeugender*) metod czystego myślenia”²⁴.

„Metoda transcendentálna — pisze Cohen w przedmowie do wydania *Geschichte des Materialismus* Friedricha Alberta Langego — bada nie zasady (*Principien*) rozumu ludzkiego, lecz zasady warunkujące

²¹ Zob. H. Holzhey: *Die Marburger Schule des Neukantianismus*. In: *Erkenntnistheorie und Logik im Neukantianismus. Texte von Cohen, Natorp, Cassirer, Windelband, Rickert, Lask, Bauch*. Hrsg. von W. Flach und H. Holzhey. Hildesheim 1979, s. 15.

²² H. Cohen: *Logik der reinen Erkenntnis*. Berlin 1902, s. V (dalej cytowane jako LRE A).

²³ F.A. Trendelenburg: *Logische Untersuchungen*. Bd. 1. Berlin 1840, s. 100.

²⁴ H. Holzhey: *Einleitung des Herausgebers*. In: H. Cohen: *Werke*. Bd. 6: *System der Philosophie*. 1. Teil: *Logik der reinen Erkenntnis*. Hrsg. von H. Holzhey. Hildesheim—Zürich—New York 2005, s. IX*.

naukową ważność podstaw nauk. Nasza organizacja, jeśli w ogóle wchodzi w rachubę, jest kwestią psychologii. I bynajmniej nie ma żadnego metodycznego środka, który kiedykolwiek pozwoliłby dostarczyć pewnej, naukowo ścisłej informacji dotyczącej ostatecznych i najprostszych składników naszej duchowej istoty. Jednak nauki istnieją w wydrukowanych książkach. Pytanie o to, co czyni je naukami, na czym polega charakter ich ogólności i konieczności, z jakich pojęć w obrębie ich zakresu można wyprowadzić obowiązującą ważność poznawczą (*geltender Erkenntnisswerth*), jakie cechy i sposoby poznawania tamtych historycznych faktów poznania wyjaśniają nauki w swej ważności, jest pytaniem metodycznym; to pytanie, które nauki same postawiły tam, gdzie odczuwały impuls do namysłu nad własnymi zasadami — to i nic innego jest pytaniem transcendentальnym²⁵. Pojęcie „organizacja” należy do neokantyzmu fizjologicznego, ale także w pracy Windelbanda czytamy: „*A priori* poznajemy tylko to, co zgodnie z organizacją naszego ducha sami stwarzamy”²⁶.

Problem nauki w ujęciu neokantyzmu jest problemem obowiązywania czy też ważności — trudność zawiera się również w tłumaczeniu terminu *Geltung*, choć termin ten nie odgrywa znaczącej roli w neokantyzmie marburskim. W zorientowanej teoretycznie, a nie aksjologicznie doktrynie Cohena funkcjonują takie terminy, jak „ugruntowanie”, „źródło” czy też *hypothesis*. To ostatnie rozumieć należy jako podstawę, co bardzo ładnie pokazuje Władysław Tatariewicz, polski marburczyk, który tak prezentuje problem: „Idee w takim znaczeniu nazywa Platon: ὑπόθεσις. Nie znaczy to: hipoteza, założenie, lecz przeciwnie: największa pewność. Polskie słowo *p o d s t a w a* jest najdokładniejszym tłumaczeniem greckiego »ὑπόθεσις«; jest w nim ta sama aktywność i ma to samo ściśle znaczenie: podstawowy, czyli najpewniejszy”²⁷. Dlatego zadanie idealizmu krytycznego Cohena sprowadza się do tego, co zwięźle ujmuje Holzhey, który pisze: „Specyficzne zadanie logiki transcendentalnej polega na tym, aby w niej »odkryć« podstawy poznania naukowego i »potwierdzić« je jako ugruntowania”²⁸.

²⁵ F.A. Lange: *Geschichte des Materialismus und Kritik seiner Bedeutung in der Gegenwart*. 1. Buch: *Geschichte des Materialismus bis auf Kant*. Biographisches Vorwort und Einleitung mit kritischem Nachtrag in zweiter, erweiterter Bearbeitung von H. C o h e n. 7. Aufl. Leipzig 1902, s. X.

²⁶ „Wir erkennen a priori nur, was wir nach der Organisation unseres Geistes selbst schaffen”. W. W i n d e l b a n d: *Die Geschichte der neueren Philosophie...*, s. 88.

²⁷ W. T a t a r k i e w i c z: *Spór o Platona*. „Przegląd Filozoficzny” 1911, z. 3, s. 351.

²⁸ H. H o l z h e y: *Einleitung des Herausgebers...*, s. X*.

Dodatkowym elementem koniecznym dla tak rozumianego ugruntowania jest system. Idea systemu ujawniła się w rozważaniach Cohena dość wcześnie, bo już w drugim wydaniu *Kants Theorie der Erfahrung*. „Jednakże — pisze Cohen — nauka jest wszędzie systemem twierdzeń. W ten sposób zgodnie ze swym historycznym sądem wyróżniający się charakter jego [Kanta — A.J.N.] filozofii wymaga systematyki problemów. Filozofia transcendentálna zgodnie ze swym pojęciem jest systematyką”²⁹. Cztery lata później wydaje Cohen poświęconą ugruntowaniu estetyki książkę, w której można przeczytać: „Jeśli znaczenie Kanta polega na tym, że w filozofii stworzył system, to sens i wartość tego znaczenia tkwią w pojęciu, które dzięki Kantowi osiągnął system filozofii. System nie oznacza w ujęciu Kanta zamkniętego związku poznań, lecz związek sposobów wytwarzania świadomości, spośród których każdy w sobie wytwarza właściwą treść. Treści te muszą być wzajemnie spokrewnione, ponieważ sposoby wytwarzania wszelkich treści — jako sposoby wytwarzania świadomości — są spokrewnione, a zatem stanowią systematyczną jedność”³⁰. Natomiast w *Logik der reinen Erkenntnis* Cohen pisze wprost: „[...] filozofia ujawnia się tylko jako system”³¹, co Winter uznaje za hasło programowe filozofii twórcy szkoły marburskiej³². Dalej zaś Cohen pisze: „Jaki sens i jaką wartość ma połączenie wszystkich problemów filozofii w jedność systemu? Przecież połączenie to nie może się wyczerpać w zbiorze i uporządkowaniu. Jedność problemów oznacza zarazem ich jednolitość. Nie powinno paść żadne pytanie, ani też zostać utrzymane żadne uznanie (*Zulaß*), które nie pozostaje w metodycznym związku z wszystkimi innymi pytaniami. Podstawą systemu jest jego punkt środkowy, który staje się punktem ciężkości decydującym o nośności wszelkich pytań”³³.

²⁹ H. C o h e n: *Kants Theorie der Erfahrung*. 2. Aufl. Berlin 1885, s. 576 (dalej cytowane jako KTE B).

³⁰ H. C o h e n: *Kants Begründung der Aesthetik*. Berlin 1889, s. 94—95.

³¹ LrE A, 512. Por. H. C o h e n: *System der Philosophie*. 1. Theil: *Logik der reinen Erkenntnis*. 2. verb. Aufl. Berlin 1914, s. 601 (dalej cytowane jako LrE B).

³² Zob. E. W i n t e r: *Ethik und Rechtswissenschaft. Eine historisch-systematische Untersuchung zur Ethik-Konzeption des Marburger Neukantianismus im Werke Hermann Cohens*. Berlin 1980, s. 175.

³³ LrE A, 512; LrE B, 601.

2

Jedynym marburczykiem, który wyłamuje się z tej tradycji nieuwzględniania *Geltung* w refleksji logicznej, jest Arthur Liebert (1878—1946), który w roku 1914 opublikował po raz pierwszy, a sześć lat później — po raz drugi, systematyczne dzieło poświęcone temu zagadnieniu³⁴. Z prezentowanej tu perspektywy najciekawszy jest porządek historyczny, w którym autor przedstawia „wypracowanie autonomicznej logicznej sfery ważności w filozofii współczesnej”³⁵. Początek wiąże oczywiście Liebert z Kantem, którego osiągnięcie określa mianem „krytycystyczno-metodycznego pojęcia systemu”³⁶. Następny krok stanowi rozwinięcie czystej logiki, które postępuje w trzech kierunkach. Pierwszy z nich rozpoczyna od Bernarda Bolzana (1781—1848) i przez Edmunda Husserla dochodzi do Hermanna Lotzego. Liebert naruszenie porządku chronologicznego tłumaczy tym, że Husserl nawiązuje do Bolzana bezpośrednio, ale w aspekcie znaczenia teorii dla dalszego rozwoju logiki filozofii ważniejszy jest Lotze, o którym Emil Lask pisze: „Wypracowanie sfery ważności przez Lotzego wytyczyło drogę filozoficznych badań współczesności”³⁷.

Drugi i trzeci kierunek związane są z neokantyzmem. Najpierw odwołuje się Liebert do reprezentantów neokantyzmu badeńskiego, a mianowicie Heinricha Rickerta i Emila Laska. Ich stanowisko określa mianem „racjonalizmu »formy«, ale »irracjonalizmu« treści”³⁸. Rickert jest tu wskazany jako autor przede wszystkim *Die Grenzen der naturwissenschaftlichen Begriffsbildung* (1896—1902) oraz *Kulturwissenschaft und Naturwissenschaft* (1898). Trzeci kierunek stanowią ci, których Liebert nazywa „czystymi logicystami”³⁹ i zalicza do nich Brunona Bauchera (związanego ze szkołą badeńską), reprezentantów szkoły marburskiej (ogólnie, choć nominalnie wskazuje tylko Ernsta Cassirera), Hermanna Cohena i Aloisa Riehla.

³⁴ A. Liebert: *Das Problem der Geltung*. 2. Aufl. Leipzig 1920.

³⁵ Ibidem, s. 190—256.

³⁶ Ibidem, s. 195.

³⁷ LPh, 15. Por. A. Liebert: *Das Problem der Geltung...*, s. 204.

³⁸ Ibidem, s. 208.

³⁹ Ibidem, s. 217.

Nicolai Hartmann, wychowanek szkoły marburskiej, w pierwszych słowach swej książki poświęconej Platonowi — opublikowanej po raz pierwszy w roku 1909 — wyjaśnia rozumienie logiki w duchu neokantowskim i pisze: „To, co dziś nazywamy logiką, naukowe sprowadzenie teoretycznych problemów do pryncypiów, na podstawie których staje się możliwe sformułowanie ich treści, to Platon nazywał »podaniem logosu«, zdaniem-sprawy. Jednakże dla myślenia antycznego teoretyczne problemy były połączone w jedność podstawowego pytania w problemie bytu. Dlatego też podanie logosu odnosi się wyraźnie do »samego bytu«: αὐτὴ ἡ οὐσία ἢφ λόγον δίδομεν τοῦ εἶναι (*Fedon* 78 C). Zatem ta logika, o którą chodzi Platonowi wyłącznie, jest logiką bytu”⁴⁰. Książka Hartmanna stanowi rozszerzoną wersję jego rozprawy doktorskiej, która ukazała się w roku 1908, a obroniona została w Marburgu rok wcześniej⁴¹.

Hartmann nie dodaje, że nie chodzi o logikę formalną, lecz o logikę transcendentálną. Nie dodaje zapewne dlatego, że już to powoduje, iż badacz znajduje się w oku cyklonu. Najprościej jednak odwołać się do Kanta, który w rozważaniach wstępnych poświęconych logice transcendentálnej pisze: „Tego rodzaju nauka, która określałaby pochodzenie, zakres i przedmiotową ważność takich poznań, musiałaby nazywać się logiką transcendentálną, gdyż zajmuje się wyłącznie prawami intelektu i rozumu, ale tylko o tyle, o ile dotyczą one przedmiotów *a priori*, a nie — jak logika ogólna, która bez różnicy odnosi się zarówno do poznań empirycznych, jak i do czystych poznań rozumowych”⁴². W oryginale można przeczytać: „Eine solche Wissenschaft, welche den Ursprung, den Umfang und die objektive Gültigkeit solcher Erkenntnisse bestimmte, würde transzendentale Logik heißen müssen, weil sie es bloß mit den Gesetzen des Verstandes und der Vernunft zu thun hat, aber lediglich, sofern sie auf Gegenstände *a priori* bezogen wird, und nicht wie die allgemeine Logik auf die empirischen sowohl als reinen Vernunftkenntnisse ohne

⁴⁰ N. Hartmann: *Platos Logik des Seins*. 2. Aufl. Berlin 1965, s. III. Platon mówi: „Rzeczywistość sama, z którą wiążemy pojęcie istnienia”. Platon: *Fedon*. W: *Idem: Dialogi*. T. 1. Tłum. W. Witwicki. Kęty 1999, s. 660.

⁴¹ Zob. N. Hartmann: *Über das Seinsproblem in der griechischen Philosophie vor Plato*. Marburg 1908.

⁴² I. Kant: *Krytyka czystego rozumu*. T. 1. Tłum. R. Ingarden. Warszawa 1957, s. 145 (B 81—82).

Unterschied⁴³. W tłumaczeniu toruńskiego badacza czytamy: „Taka nauka, która określałaby genezę, zakres i obiektywną doniosłość tych poznań, powinna zwać się logiką transcendentálną, ponieważ ma ona do czynienia tylko i wyłącznie z prawami intelektu i rozumu, a i to tylko o tyle, o ile jest stosowana do przedmiotów *a priori*, nie zaś, jak logika ogólna, bez uwzględnienia różnicy poznań, zarówno do [przedmiotów] empirycznych, jak i czysto intelektualnych⁴⁴. Tłumaczenie Mirosława Żelaznego zdaje się bliższe temu, co należy tu zaakcentować, a mianowicie tłumaczeniu terminu *Ursprung* jako „źródło”. Jest to bowiem zgodne z terminologią Hermanna Cohena, natomiast *Gültigkeit* oddaje toruński myśliciel przez „doniosłość”, a nie „ważność” bądź „obowiązywanie” — co z kolei zaciemnia wątek badeński w określeniu Kanta. Żartobliwie można zatem stwierdzić, że tłumaczenie Mirosława Żelaznego jest bardziej w duchu szkoły marburskiej niż szkoły badeńskiej.

4

Problem logiki podejmuje również inny marburczyk, a mianowicie Ernst Cassirer, który temu zagadnieniu poświęcił kilka tekstów, a za pierwszy z nich uznać można opublikowany w roku 1913 obszerny artykuł, zatytułowany *Teoria poznania wraz z pytaniami granicznymi logiki*⁴⁵. Artykuł przynosi kilka kwestii, wśród których pojawia się problem nauki i jej klasyfikacji, kiedy Cassirer wskazuje, że „niezależnie od logiki przyrodoznawstwa dąży się do własnej logiki nauki historycznej⁴⁶. U podstaw tej idei leży podział nauk na nauki przyrodnicze i nauki humanistyczne oraz przekonanie o istnieniu sfery innej niż rzeczywistość. Cassirer odwołuje się do rozważań Heinricha

⁴³ I. Kant: *Kritik der reinen Vernunft*. Zweite Auflage 1787. In: Idem: *Gesammelte Schriften*. Bd. 3. Berlin 1911, s. 78.

⁴⁴ I. Kant: *Krytyka czystego rozumu*. Tłum. M. Żelazny. W: I. Kant: *Dzieła zebrane*. T. 3. Toruń 2013, s. 155.

⁴⁵ E. Cassirer: *Teoria poznania wraz z pytaniami granicznymi logiki*. Tłum. A.J. Noras. W: *Neokantyzm badeński i marburski...*, s. 269—322. Pierwotnie opublikowane jako *Erkenntnistheorie nebst den Grenzfragen der Logik*. „Jahrbücher der Philosophie” 1913, Bd. 1, s. 1—59.

⁴⁶ Ibidem, s. 270.

Rickerta i stwierdza, że „ponad powszechną sferą sądu — jeśli zgodnie z początkową definicją tej powszechnej teorii ujmuje się sąd jako afirmację i negację, jako uznanie i odrzucenie — powstaje inna sfera, w której dopiero zadomowiony jest właściwy »przedmiot« logiki”⁴⁷.

Co więcej, Cassirer sam przywołuje Hermanna Cohena w początkowych fragmentach swej opublikowanej w 1922 roku pracy traktującej o formie pojęcia — *Die Begriffsform im mythischen Denken*⁴⁸. Już w pierwszym zdaniu książki Cassirer podkreśla ścisły związek logiki z myśleniem naukowym, kiedy pisze: „Logika doszła do świadomości swego filozoficznego zadania i świadomości swej własnej systematycznej formy dopiero tym sposobem, że jej własny rozwój dokonał się równocześnie z rozwojem myślenia naukowego i niezmiennie na to ostatnie jest zorientowany”⁴⁹.

5

Czym zatem ma być neokantowska logika filozofii w ujęciu Laska? W pierwszych słowach *Wprowadzenia* Lask wyjaśnia, o czym traktuje logika filozofii. „W tej rozprawie należy postawić programowe tezy na temat fundamentów i najogólniejszego podziału teorii kategorii. Ale tu rozważane są jedynie zakres i rozmiar obszaru ważności kategorii, uniwersalność tego, co logiczne, a mianowicie konstytutywnej formy kategorialnej; od nowa zostaje postawione, od czasów Kanta tak słynne, a przecież tak mało przemyślane pytanie, czy forma kategorialna jest ograniczona do materiału zmysłowo-naocznego, czy też nie”⁵⁰. To zatem, co Hartmann nazywa „naukowym sprowadzeniem teoretycznych problemów do pryncypiów”, to Lask określa jako obszar panowania tego, co logiczne, czy też obowiązywania tego, co logiczne. Lask — o czym była już mowa — używa terminu *Herrschaftsbereich*, a więc „obszar panowania”. Nie zmienia to jednak faktu, że powraca tu problem ugruntowania filozofii, charakterystyczny dla neokantyzmu szkoły badeńskiej i marburskiej. Dodatkowym elementem w roz-

⁴⁷ Ibidem, s. 274.

⁴⁸ E. Cassirer: *Die Begriffsform im mythischen Denken*. Wiesbaden 1922.

⁴⁹ Ibidem, s. 1.

⁵⁰ LPh, 3.

ważaniach Laska jest powiązanie — zgodnie z tytułem książki — problemu logiki z problemem kategorii, przy czym przez analogię do Fichtego mówi Lask: „[...] to, jaką teorię kategorii się wybiera, zależy od tego, jakim jest się człowiekiem”⁵¹. Połączenie logiki filozofii z teorią kategorii stanowi wyznacznik filozofowania Laska, który w tym elemencie pozostaje — obok Nicolaia Hartmanna — neokantystą zwracającym uwagę na przedmiotowy aspekt poznania. Konsekwencję takiego myślenia stanowi, zdaniem Manfreda Brelagego, Martina Heideggera ontologia fundamentalna⁵².

Emil Lask od początku dostrzega znaczenie logiki i już we *Wprowadzeniu* do swych analiz pisze: „Z powodów, których nie można tu jeszcze bliżej wskazać, system logiki przytulił się w ogóle do systemu filozofii, aby stamtąd wziąć ostateczne pryncypia podziału”⁵³. Z tego wynika więc, że Lask chciałby system logiki traktować jako niezależny od systemu filozofii. „Logika jest nauką o określonym rodzaju ważności, którą możemy określić jako ważność teoretyczną, logiczną bądź ważność prawdy, przy czym przez prawdę należy rozumieć wartościową ważność, a nie jakość subiektywnego poruszenia wartości, nie jakość wartości poznawania”⁵⁴. Oznacza to jedynie, że logika filozofii nie jest tożsama z logiką doświadczenia, choć niektóre pryncypia są im wspólne, a prototypowym pryncypium jest „ważność”⁵⁵. To jednak nie rozstrzyga problemu logiki filozofii, który sprowadza się do pytania, czy logika filozofii „reprezentuje ostatni stopień teorii ugruntowania”⁵⁶. Mając na względzie to pytanie, Stephan Nachtsheim — sam będąc uczniem — odsyła do rozważań mistrza Hansa Wagnera (1917—2000) oraz jego ucznia Manfreda Brelagego (1929—1963). Wydaje się jednak, że warto tu wymienić jeszcze innego ucznia Wagnera, a mianowicie Wenera Flacha (*1930), zwłaszcza w kontekście jego książki, którą można określić mianem summy owej krytyki⁵⁷.

⁵¹ LPh, 3.

⁵² Zob. M. Brelage: *Studien zur Transzendentalphilosophie*. Berlin 1965, s. 32.

⁵³ LPh, 4.

⁵⁴ SL, 137.

⁵⁵ Zob. S. Nachtsheim: *Emil Lasks Grundlehre*. Tübingen 1992, s. 118.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ Zob. W. Flach: *Grundzüge der Erkenntnislehre. Erkenntniskritik, Logik, Methodologie*. Würzburg 1994.

6

Wagner jest jednym z nielicznych filozofów, którzy podejmują problem refleksji ważnościowej — *Geltungsreflexion*, tym samym nawiązując do fundamentalnego problemu Laska w szczególności, ale też do neokantyzmu badeńskiego w ogólności. Problem polega jednak na tym, że wprawdzie Wagner uznaje niezbędność refleksji, ale nie akceptuje jej w postaci zaprezentowanej przez neokantystów. Wagner uznaje, że „noematyczna refleksja ważnościowa jest jedynym możliwym fundamentem wszelkiej ogólnej nauki o refleksji”⁵⁸. Co więcej, podejmuje Wagner problematykę refleksji w niezwykle szerokiej perspektywie filozofii neokantowskiej, a nawet postneokantowskiej. Zwraca na to uwagę Kurt Walter Zeidler, który w kontekście *opus vitae* Wagnera stwierdza: „Chociaż tytuł i początkowa lektura książki pozwalają początkowo przypuszczać, że chodzi Wagnerowi — w znaczeniu kontynuacji i pogłębienia neokantowskiej (szczególnie Ricker-towskiej) refleksji ważnościowej — o samouzasadnienie i systematyczne ugruntowanie filozofii jako refleksji dotyczącej teorii ważności (*geltungstheoretischer*), myślenie Wagnera nie jest pierwotnie określone filozofią Kanta bądź klasycznym neokantyzmem, lecz ontologią Nicolaiia Hartmanna, dialektycznym krytycyzmem Brunona Bauchy, metagramatyką Emila Laska oraz próbą transcendentualno-ontologicznego pogodzenia krytycyzmu i fenomenologii Reinharda Kynasta”⁵⁹.

Przykład Hansa Wagnera potwierdza aktualność logiki filozofii i jednocześnie zasadność pogłębionych studiów nad problemem logiki filozofii.

⁵⁸ H. Wagner: *Philosophie und Reflexion*. 2. Aufl. München—Basel 1967, s. 61 (§ 7).

⁵⁹ K.W. Zeidler: *Kritische Dialektik und Transzendentalontologie. Der Ausgang des Neukantianismus und die post-neukantianische Systematik R. Höningwalds, W. Cramers, B. Bauchs, H. Wagners, R. Reiningers und E. Heintels*. Bonn 1995, s. 209.

Bibliografia

- Beiser F.C.: *Late German Idealism. Trendelenburg and Lotze*. Oxford 2013.
- Brelage M.: *Studien zur Transzendentalphilosophie*. Berlin 1965.
- Cassirer E.: *Die Begriffsform im mythischen Denken*. Wiesbaden 1922.
- Cassirer E.: *Teoria poznania wraz z pytaniami granicznymi logiki*. Tłum. A.J. Noras. W: *Neokantyzm badeński i marburski. Antologia tekstów*. Red. A.J. Noras, T. Kubalica. Katowice 2011, s. 269—322.
- Cohen H.: *Kants Begründung der Aesthetik*. Berlin 1889.
- Cohen H.: *Kants Theorie der Erfahrung*. 2. Aufl. Berlin 1885.
- Cohen H.: *Logik der reinen Erkenntnis*. Berlin 1902.
- Cohen H.: *System der Philosophie*. 1. Theil: *Logik der reinen Erkenntnis*. 2. verb. Aufl. Berlin 1914.
- Flach W.: *Grundzüge der Erkenntnislehre. Erkenntniskritik, Logik, Methodologie*. Würzburg 1994.
- Glatz U.B.: *Emil Lask. Philosophie im Verhältnis zu Weltanschauung, Leben und Erkenntnis*. Würzburg 2001.
- Hartmann N.: *Platos Logik des Seins*. 2. Aufl. Berlin 1965.
- Hartmann N.: *Über das Seinsproblem in der griechischen Philosophie vor Plato*. Marburg 1908.
- Herrschaft L.: *Theoretische Geltung. Zur Geschichte eines philosophischen Paradigmas*. Würzburg 1995.
- Holzhey H.: *Die Marburger Schule des Neukantianismus*. In: *Erkenntnistheorie und Logik im Neukantianismus. Texte von Cohen, Natorp, Cassirer, Windelband, Rickert, Lask, Bauch*. Hrsg. von W. Flach und H. Holzhey. Hildesheim 1979.
- Holzhey H.: *Einleitung des Herausgebers*. In: H. Cohen: *Werke*. Bd. 6: *System der Philosophie*. 1. Teil: *Logik der reinen Erkenntnis*. Hrsg. von H. Holzhey. Hildesheim—Zürich—New York 2005.
- Kant I.: *Kritik der reinen Vernunft. Zweite Auflage 1787*. In: *Idem: Gesammelte Schriften*. Bd. 3. Berlin 1911.
- Kant I.: *Krytyka czystego rozumu*. Tłum. R. Ingarden. T. 1—2. Warszawa 1957.
- Kant I.: *Krytyka czystego rozumu*. Tłum. M. Żelazny. W: *I. Kant: Dzieła zebrane*. T. 3. Toruń 2013.
- Lange F.A.: *Geschichte des Materialismus und Kritik seiner Bedeutung in der Gegenwart*. 1. Buch: *Geschichte des Materialismus bis auf Kant*. 7. Aufl. Biographisches Vorwort und Einleitung mit kritischem Nachtrag in zweiter, erweiterter Bearbeitung von H. Cohen. Leipzig 1902.
- Lask E.: *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre*. Tübingen 1911.

- Lask E.: *Zum System der Logik*. In: Idem: *Gesammelte Schriften*. Bd. 3. Hrsg. von E. Herrigel. Tübingen 1924, s. 57—170.
- Lehmann G.: *Geschichte der nachkantischen Philosophie. Kritizismus und kritisches Motiv in den philosophischen Systemen des 19. und 20. Jahrhunderts*. Berlin 1931.
- Liebert A.: *Das Problem der Geltung*. 2. Aufl. Leipzig 1920.
- Lotze H.: *Logik*. Leipzig 1843.
- Lotze H.: *Metaphysik*. Leipzig 1841.
- Nachtsheim S.: *Emil Lasks Grundlehre*. Tübingen 1992.
- Natorp P.: *Die logischen Grundlagen der exakten Wissenschaften*. Leipzig—Berlin 1910.
- Platon: *Fedon*. W: Idem: *Dialogi*. T. 1. Tłum. W. Witwicki. Kęty 1999.
- Schnädelbach H.: *Filozofia w Niemczech 1831—1933*. Tłum. K. Krzemieniowa. Warszawa 1992.
- Tatarkiewicz W.: *Spór o Platona*. „Przegląd Filozoficzny” 1911, z. 3.
- Trendelenburg F.A.: *Logische Untersuchungen*. 2 Bde. Berlin 1840.
- Wagner H.: *Philosophie und Reflexion*. 2. Aufl. München—Basel 1967.
- Windelband W.: *Die Geschichte der neueren Philosophie in ihrem Zusammenhange mit der allgemeinen Cultur und den besonderen Wissenschaften*. Bd. 2: *Von Kant bis Hegel und Herbart*. Leipzig 1880.
- Windelband W.: *Nach hundert Jahren. (Zu Kants hundertjährigem Todestage)*. In: Idem: *Präludien. Aufsätze und Reden zur Einführung in die Philosophie*. Bd. 1. 4. Aufl. Tübingen 1911.
- Winter E.: *Ethik und Rechtswissenschaft. Eine historisch-systematische Untersuchung zur Ethik-Konzeption des Marburger Neukantianismus im Werke Hermann Cohens*. Berlin 1980.
- Zeidler K.W.: *Kritische Dialektik und Transzendentalontologie. Der Ausgang des Neukantianismus und die post-neukantianische Systematik R. Hönigswalds, W. Cramers, B. Bauchs, H. Wagners, R. Reiningers und E. Heintels*. Bonn 1995.